Asymptote
ISSN 3072-4929

Kategoria

POEZJA

Trójwiersze o trójce

Rafał Damianowski

Asymptote 07/2026 · listopad 2026
© 2026 Asymptote

Streszczenie. Pięć trójwierszy o liczbie trzy: o trójce jako liczbie pierwszej, o sztywności trójkąta, o podzielności przez trzy, o rozwinięciu dziesiętnym jednej trzeciej i o problemie trzech ciał, którego nie da się rozwiązać w ogólnym przypadku wzorem. Forma minimalistyczna, bo i bohaterka jest niewielka.

I. Pierwsza

Dzieli się tylko przez jeden i przez siebie.
Nieparzysta, niepodzielna —
druga z kolei, zaraz po dwójce.

II. Trójkąt

Trzy boki, trzy kąty, żadnego luzu.
Kwadrat się chwieje, gdy go popchnąć z boku,
trójkąt stoi, bo nie ma dokąd się ugiąć.

III. Cyfry

Chcesz wiedzieć, czy trzy dzieli liczbę?
Dodaj jej cyfry. Jeśli suma się dzieli,
to i całość — nie trzeba dzielić całości.

IV. Jedna trzecia

Zero przecinek trzy, trzy, trzy, trzy…
Każda z trójek jest mała, a razem —
trzy takie jedna trzecia dają jedynkę.

V. Trzy ciała

Dwa ciała krążą po wzorze, który znamy.
Dołóż trzecie — i wzór się kończy,
zostaje liczyć krok po kroku.